Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 31. Poniedziałek, dnia 31. lipca 1876. III. rocznik.

Kredyt hipoteczny

a stowarzyszenia zaliczkowe.

(Ciąg dalszy).

Wejdźmy na pierwszą drogę! Gotowych pieniędzy tytułem pożyczek hipotecznych udzielają u nas z niemieckich instytucyi Boden-Credit, a z naszych tylko kasy oszczędności. Kwota przez te kasy udzielona wynosi 9 mil. (9,021.175·70), czyli zaledwie $^1/_4$ część ogólnej kwoty, wypożyczonej przez krajowe instytucye publiczne. Przyczyna tego zjawiska leży w tém, że publiczność niechętnie powierza bankom znaczniejsze kapitały i że posługując się pośrednictwem tych instytucyi pragnie indywidualnie partycypować w pewności hipotecznej udzielonych przez banki pożyczek hipotecznych, co osiągnąć jedynie można przez posiadanie listów zastawnych, indywidualnie hipotekowanych na nieruchomościach.

Brak zatém funduszów własnych nie dozwala większej części publicznych instytucyi dostarczać na hipotekę gotowych pieniędzy. A nawet kasy oszczędności udzielając na hipotekę gotowych pieniędzy nie mogą być pewne, jak długo funduszami rozporządzać zdołają i dla tego mimo zezwolenia na długoletnie umorzenie długu zastrzegają sobie prawo wypowiedzenia kapitału. Wprawdzie z prawa tego dotąd nie korzystano, ale często już kasy zniewolone były wstrzymać na jakiś czas udzielenie nowych pożyczek. Jak to zaś niekorzystnie na społeczne stusunki oddziaływa, o tém rozwodzić się nie potrzebuję. Owemu jednak pozornie na doświadczeniu opartemu pewnikowi, że kasy oszczędności pożyczek hipotecznych nie wypowiadają, że ubytek wkładek oszczędności pewnéj liczby klientów wynagradza się przybytkiem od nowych, świeżych partnerów, że tworzy się pewien pod względem części składowych wprawdzie fluktujący, ale jako całość niemal żelazny, nietykalny fundusz,—owemu powiadam pozornemu pewnikowi zawdzięczać należy, że niektóre stowarzyszeuia zarobkowe mniemają także, iż bez emisyi listów można udzielać długoletnich pożyczek hipotecznych bez względu na krótkość własnego uzyskanego kredytu u oszczędzających i innych instytucyi. Raiffeisen i jego adept wysłany do nas, Marchet, na tym pewnym pewniku budują cały swój system i powołują się na jekieś nie istniejące prawo ekonomiczne ciągłego odżywiania się kapitału każdéj instytucyi oszczędzającéj i wypożyczającéj. Pewnik ten jest jednak tylko pozornym, gdyż z góry podobne prawo ekonomiczne wypowiedzieć się nie da. Praktyka zaś dotąd jeszcze nas nie przekonała, gdyż nie wiemy, co stać się może, a co najważniejsze, porównanie naszych instytucyi z kasami oszczędności nie da się z całą przeprowadzić ścisłością. — W kasach oszczędności bowiem uwieczniają, że się tak wyrażę, fundusz obrotowy przeróżne przywileje i prerogatywy — a, prawdę powiedziawszy, może $^9/_{10}$ kapitałów, w kasach oszczędności spoczywających, składa się z różnorodnych publicznych depozytów zwolna fluktujących, a nie z właściwych, a ruchliwych wkładek oszczędności. Zresztą gdyby raz tylko kryzis nastała, gdyby raz tylko kasy musiały wypowiedzieć pożyczki hipoteczne, to dość wyrządziłyby tém spustoszenia ekonomicznego, aby im łatwości téj w udzielaniu gotowych pieniędzy na hipotekę nie zazdrościć. Że zaś publiczność garnie się do kas oszczędności po pieniądze, to przyczyna tego leży w tém, iż po pierwsze hołduje owemu wyż powołanemu pewnikowi ekonomicznemu, po wtóre, iż otrzymuje gotówkę, a po trzecie, że pożyczki te są tańsze. Stowarzyszenia nasze nie mogą więc opierać się na przykładach, jakich dostarczają kasy oszczędności i nie mogą udzielać po-

życzek hipotecznych, jak długo nie będą ich mogły udzielać przeważnie z funduszu rezerwowego, bo udziały tylko najwyżéj przez jeden rok są niewycofalne — a wkładki oszczędności i pożyczki są u nas jeszcze ruchliwsze, niż w kasach oszczędności.

Inny sposób uzyskania funduszów na udzielenie pożyczek hipotecznych jest wydawanie listów dłużnych, lub zastawnych. Do tego potrzeba jednak zezwolenia rządu. Nie chcę w téj mierze iść tak daleko, jak Parisius, abym miał twierdzić, że samo staranie się o prawo wydawania listów i że dozór, jaki rząd tu zawarować sobie musi — rodzi pewien stosunek zawisłości stowarzyszenia od rządu, co się sprzeciwia głównéj naszéj zasadzie: pomocy własnéj. W każdym jednak razie stowarzyszenie wyposażone tym przywilejem, nie może tak swobodnie wpływać na rozwój daléj nieco idących naszych celów i zamiarów, niż inne stowarzyszenia. Ale rzecz tę pomijam! Emisya listów ma dwa szkodliwe względy, dla nas nie obojętne. Po pierwsze czyni pożyczkę o wiele droższą, bo różnica kursu podnosi procent od wartości, dla pożyczającego rzetelnéj, dla dającego nominalnéj wysokości i zniewala do zwrotu większego kapitału, niż rzeczywiście wypożyczono. Płacić się więc musi procent wyższy a oddać więcéj, niż się rzeczywiście wzięło. Druga niedogodność listów polega na tém, że instytucya puszczająca w obieg listy, musi kurs ich ciągle podtrzymywać i dla tego musi albo, jak banki, brać udział w operacyach giełdowych, albo posiadać taki fundusz rezerwowy, jak Tow. kred. ziem., któremu Stany pozostawiły 552.563·14½ z czego po dziś dzień utworzyła się już kwota 1,132.317·33½ t. j. mniéj więcéj tyle, ile nasze stowarzyszenia razem posiadają własnych zasobów, nie tylko w funduszu rezerwowym, ale i w udziałach.

Że pożyczki hipoteczne udzielane za pomocą listów są zazwyczaj zbyt drogie — a stowarzyszenia nasze dostarczać winny kredytu taniego, przeto już z tego względu sprzeciwiać się musimy zaprowadzeniu u nas takiego rodzaju pożyczek hipotecznych — operacye zaś, dążące do podtrzymywania kursu tych listów, graniczą zbyt często z ryzykiem, niebezpiecznym dla nieograniczonéj poręki.

Największe jednak w każdym razie grożą takiemu przedsiębiorstwu niebezpieczeństwa przy ogólném, choćby krótkotrwałém, obniżeniu wartości hipoteki i zawisłym od tego spadku kursu listów, bo trudném wtedy zrealizowanie dawniejszych pretensyi — a trudnym również przybytek nowych klientów, poszukujących pożyczek, gdyż koszt tychże dojdzie wysokości, bliskiéj wygórowanéj lichwie, tak bowiem wielka jest wtedy strata na różnicy kursu. A nawet w normalnych stosunkach nieraz trudno o kupca na nieruchomość, a instytucya często w tém jest położeniu, jak np. nieraz Bank rustykalny, że sama wystawioną przez się na sprzedaż publiczną własność nabywać musi. Ile przy tém potrzeba mieć własnych funduszów — jakie nieraz grożą straty, to wiadomo jest każdemu, jako tako ze sprawą tą obznajomionemu. Jakżeż się więc wtedy na szwank naraża nieograniczona poręka członków?

Niebezpieczeństwo staje się groźniejszém i niesprawiedliwszém, jeżeli członkami podobnego towarzystwa nie są wyłącznie właściciele posiadłości tabularnych i to obdłużonych w téj saméj instytudyi, do któréj należą. Dla tych bowiem członków, którzy do powyższéj kategoryi nie należą, wielka dzieje się krzywda, że odpowiadać muszą za interes, z którego żadnéj nie mieli korzyści. Jeżeli np. jak w lwowskiém Tow. kred. miejskiém wolno emitować 200.000 listów więcéj, niż hipotecznych pożyczek, to już przynajmniéj za tych 200.000 zł. przy normalnych zresztą stosunkach, odpowiada poręka członków, z których wielka część nie posiada własności tabularnych, a zatém z interesu hipotecznego korzystać wcale nie może. Potrzebaby więc w takich mięszanych towarzystwach dwoistą zaprowadzić odpowiedzialność — potrzebaby dwa utworzyć koła członków — jedno, składające się z właścicieli posiadających ciała tabularne, a drugie z ludzi nie posiadających takowych, i każde z tych kół osobno by chyba poręczało interes hipotecznego, a osobno interes osobistego kredytu. Takiéj organizacyi nie zna jednak ani ustawa — ani historya naszych stowarzyszeń — ani wreszcie doradzać by jéj nie można. Interes hipoteczny nie potrzebuje téj odpowiedzialności — a kredyt osobisty nie potrzebuje łączyć się z interesem hipotecznym.

Ponieważ w końcu interesy hipoteczne dopiéro w kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu latach się rozwijają, przeto dziwném i niesprawiedliwém byłoby, gdyby nowo wstępujący członkowie, którzy ani nie mieli wpływu na układ statutu i regulaminu, ani na wybór Zarządu, odpowiadaćby mieli za interesy przed laty przez ich poprzedników podjęte, za które oni już, występując, nie odpowiadają. Inaczéj rzecz się ma przy udzielaniu kredytu osobistego. Ten udziela się na krótki przeciąg czasu — a nowo wstępujący członek ma przynajmniéj tę satysfakcyą, że ustępujący poprzednicy, którzy jeszcze przez dwa lata odpowiadają, nie uchylą się od odpowiedzialności za rozpoczęte interesy, które w ciągu dwóch lat z natury rzeczy rozwikłać się winny.

Staranie się zatém o prawo wydawania listów dłużnych wcale nie leży w interesie naszych stowarzyszeń, i owszem sprzeciwia się ich zasadom. (Dok. n.)

Korespondencya.

Gorlice dnia 22. lipca 1876.

(W. B.) Przesełając w załączeniu sprawozdanie kasowe tutejszego Towarzystwa po koniec II. kwartału r. b.*), z którego się przekonać można o znacznym obrocie, stwierdzającym użyteczność téj instytucyi, nie zaszkodzi podać do publicznéj wiadomości o zaszłych w Zarządzie Towarzystwa zmianach. Rozwój Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach postępując z każdym rokiem cierpiał coraz więcéj na braku organizacyi wewnętrznéj, a jakkolwiek usiłowania do przeprowadzenia téj organizacyi były nieustannie przedsiębrane, to jednak w dotychczasowym składzie tak Dyrekcyi, jakotéż i Rady napotykały na ciągłą przeszkodę, podtrzymywaną osobistymi względami i brakiem dostatecznego przejęcia się ważnością instytucyi, jaką ma być Towarzystwo — po kilkunastu-miesięcznêm usiłowaniu zmieniono nareszcie statut dotychczasowy i przystąpiono do wyboru zwiększonéj Rady Nadzorczéj z 5ciu na 9ciu członków i 3 zastępców. Dnia 18. lipca odbyło się Zgromadzenie walne, na które przybyło z górą 230 członków. Przedmiotem obrad było żądanie Rady Nadzorczéj do upoważnienia jéj, aby w razie wyboru do Dyrekcyi takich członków, którzyby mieli kwalifikacye do czynności biórowych i kasowych — mogło im być powierzone wykonywanie tych czynności za wynagrodzeniem dla urzędników przeznaczonêm; żądanie to, dążące do uproszczenia czynności w Towarzystwie — zgromadzeni członkowie prawie jednomyślnie potwierdzili i wybrali do Rady Nadzorczéj pp. Juljana Błońskiego, miejscowego starostę; Wincentego Brandysa, naczelnika sądu; ks. kanonika Kaspra Winnickiego, proboszcza z Łużny; Gustawa Kozierowskiego, właściciela dóbr i prezesa Rady powiatowéj; Dra Fedorowicza Mikołaja, Henryka Klimontowicza, Frańciszka Serafina i Walerego Rogawskiego; na zastępców do téjże Rady Dra Bartłomieja Wrońskiego, Antoniego Radlera i Edwarda Kostkę. W tym składzie zebrana Rada wybrała przewodniczącym Wgo Juljana Błońskiego, a zastępcą Wgo Henryka Klimontowicza i przedstawiła Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia nową Dyrekcyą, złożoną z panów Feliksa Skrochowskiego, Frańciszka Szczepanowskiego i Wojciecha Biechońskiego, zaś jako zastępcę P. Aleksandra Rebczyńskiego. W powyższym składzie, który Ogólne Zgromadzenie z zadowoleniem jednomyślnie zatwierdziło, znajdujemy gwarancyą, iż Towarzystwo nasze jeszcze z większą, jak dotąd. korzyścią wpływać będzie na rozwój dobrobytu w naszym powiecie.

*) Ogłoszone w poprzednim Nrze. (P. R.)

Ruch Stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Rawie st. zar. z n. p. Dnia 9. b. m. zawiązało się Towarzystwo zaliczkowe w Rawie. Prezesem Rady Nadzorczéj wybrany został p. Aleksander Czajkowski. Dyrekcya składa się z pp. Augusta hr. Łosia, ks. Jana Stachowa i Jana Adamczyka. Statut ułożony jest na wzór statutu Towarzystwa lwowskiego. Podanie o zarejestrowanie firmy wniesione. — Czynności rozpoczyna to Towarzystwo dnia 1. października b. r.

Z rejestru Stowarzyszeń. Sąd kraj. lwowski zarejestrował, iż Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie zamieniło porękę ograniczoną na nieograniczoną. — Sąd obwodowy Samborski zarejestrował firmę: Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie na powiat sądowy Komarniański — stow. zar. z nieogr. por. Wysokość udziału oznaczoną została na teraz na 10 zł. w. a. Dyrekcya składa się z pp. Antoniego Górskiego, Jana Wierzbickiego i Michała Tarnawskiego.

Wydział Związku Stowarzyszeń odbył dnia 28. b. m. posiedzenie. Obecni: Dr. Gross, Dr. Skałkowski, Dr. Maly, Pajączkowski, Romanowicz, Dr. Zgórski i Żabicki. Wydział uchwalił regulamin dla Wydziału podług projektu Dra Grossa i Dra Zgórskiego. (Regulamin ten ogłoszony będzie w „Związku".) Wybrał na razie następujących stałych referentów: Dra Grossa do spraw kredytu dla stowarzyszeń, Dra Skałkowskiego do spraw organizacyjnych, Dra Zgórskiego do spraw podatkowych, stęplowych i należytości bezpośrednich, a p. Romanowicza do spraw odnoszących się do statystyki stowarzyszeń. Sekretarzem Patronatu wybrał Wydział z pomiędzy 28 kandydatów p. Szczepana Wicherka. Na wniosek Patrona polecił Wydział Drowi Skałkowskiemu zbadanie zasad, według których Bank zaliczkowy Stanisławowski urządza kółka kredytowe włościańskie i wypracowanie projektu do regulaminu takich kółek, innym stowarzyszeniom zalecić się mającego. W myśl uchwały walnego Zgromadzenia ustanowił Wydział komisyą do ułożenia regulaminu dla oddziałów zastawniczych przy stowarzyszeniach zaliczkowych. Oprócz Patrona i jego zastępcy zaproszono do téj komisyi pp. T. Merunowicza, Barącza i Strusiewicza.

Bank zaliczkowy w Stanisławowie. Ze sprawozdania Dyrekcyi z okazyi półrocznego zamknięcia rachunków wyjmujemy: w têm półroczu *a)* zawiązano stosunek z Tow. wzajemn. kredytu w Krakowie, które za dodaniem żyra Banku zaliczkowego eskontuje weksle członków Krakowskiego Tow. asekuracyjnego, — trudniących się przemysłem rolniczym, *b)* zawiązano stosunek z Lwowskiêm Towarzystwem zaliczkowêm, celem uzyskania w razie potrzeby reeskontu weksli, *c)* poczyniono za pośrednictwem

Patrona Związku naszego i Lwowskiej Izby handlowo-przemysłowéj stosowne kroki, ażeby w Banku narodowym uzyskać kredyt do eskonta weksli członków Banku w wysokości wpłaconych udziałów (60.000 zł.), *d)* w myśl postanowienia poprzedniego Walnego Zgromadzenia, przygotowano informacye, jak się mają tworzyć i zgłaszać kółka kredytowe włościańskie powiatu Stanisławowskiego. Zapewniono sobie w tym względzie współdziałanie bióra tamtejszego Wydziału powiatowego, który z powyższego względu postanowił lokować powiatowe i gminne fundusze w Banku zaliczkowym, *e)* w skutek uchwały Rady zawiadowczéj lokowano już w lipcu b. r. kapitał funduszu rezerwowego Banku zaliczkowego (2500 zł.) w 4procentowych listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w wartości nominalnéj 3000 zł. — Sprawozdania z Walnego Zgromadzenia dnia 23. b. m. nie otrzymaliśmy.

Rachunki spółek zarobkowych

za I. półrocze r. 1876.

Stanisławów. Bank zaliczkowy. Stan z końcem czerwca 1876. a) Stan czynny: Stan kasy 4.865·60, Pożyczki na weksle 112.027·—, Pożyczki na skrypta notaryalne 87.562·48, Pożyczki na zastawy 10.050·—, Rachunki różnych osób 3,035·—, Inwentarz i koszta założenia 582·35, Zaliczki na koszta prawne 256·70, Odsetki naprzód zapłacone i zaległe 568·14, Depozyta w papiérach wartościowych 1.500·—, Razem stan czynny 220·447·27. Stan bierny: Udziały wpłacone 534 członków (przedtém było 445 członków) 62·980·73, Fundusz rezerwowy 2.495 90, Wkładki oszczędności i na rach. otwarty 132.488·25, Wierzyciele banku zaliczkowego 5.000·—, Reeskont wekslów 7.600·—, Rachunek różnych osób 717·28, Procenta naprzód pobrane 2.741,34, Procenta do udziałów należące 479·77, Rezerwa kosztów Zarządu z r. 1875 500·61, Podatki i należytości nieuiszczone 369·79. Depozyta w papiérach wartościowych 1.500·—, Pozostałość czystego zysku 3·573·60, Razem stan bierny 220.447·27. Obrót ogólny kasowy wynosił w przychodzie i rozchodzie razem 678.382·38. Takowy wynosił w I. półroczu 1875. r. 433.877 68. Ruch kasowy zatém większy był w obecném półroczu o 244.674·70,

---

Rożności.

Poznań, 21. lipca. Walne Zebranie Towarzystwa Pożyczkowego Przemysłowców miasta Poznania Sp. Zap. Wczoraj o godz. 8. wieczorem zebrała się znaczna liczba członków Towarzystwa Pożyczkowego Przemysłowców miasta Poznania, na sali Towarzystwa Przemysłowego, w lokalu p. Sujeckiego. Posiedzenie zagaił o godzinie 8 1/2 p dr. Zielewicz i aczkolwiek zagajającemu przysługuje prawo przydowania, wzywa zebranych, aby obrali przewodniczącego; zabrani proszą dr. Zielewicza, aby przewodniczył, a gdy ten nie przyjął téj godności, zlecono przewodnictwo p. pr f. Szafarkiewiczowi. Na sekretarza obrano p. Thiela a do zbierania głosów przeznaczono pp. A. Luzińskiego, Andruszewskiego, M. Leitgebra. Pan dyrektor dr. Buski odczytał bilans Pan dr. Zielewicz odczytał piękny list pana radcy dr. Milewskiego, który prosi, aby i nadal Spółka zachowała go w swéj pamięci, — do czego Towarzystwo chętnie się przychylając, powstaniem uczciło zasługi pana radcy, położone około Towarzystwa Przemysłowego w tak ciężkich i burzliwych czasach. Po przystępieniu do wyboru oddano głosów 66. Pan dr. Buski otrzymał głosów 59 i przewodniczący proklamował pana dra Buskiego na dyrektora Spółki Do Rady nadzorczéj wybrano pp. Birnera, A. Pfitznera, K. Kratochwilla, A. Andruszewskiego i Żurkiewicza. Na wniosek Rady nadzorczéj wytłómaczono paragraf 42. statutu w ten sposób, że komisyjna, skompletowana fungować ma lat trzy. Na tém zakończono zebranie i podziękowano szanownemu Przewodniczącemu.

XVII. Walne Zgromadzenie Związku niemieckiego. W Nr. 30. „Bl. f. Genossenschaften“ ogłasza Schulze swoje wnioski na XVII. walne zgromadzenie. Niektóre z nich odstępują niestety od pierwotnych zasad Schulzego. Patron niemiecki zaleca Walnemu Zgromadzeniu 1. wytłómaczenie ustawy z d. 4. lipca 1868. mogące usunąć wątpliwości a) w sprawie obowiązku zgłaszania przez stowarzyszenia konkursu; b) określenia prawnego stanowiska członka, który ze stowarzyszenia wystąpił, aż do chwili, kiedy gaśnie jego odpowiedzialność za zobowiązania stowarzyszenia; 2. Walne zgromadzenie ma uchwalić zasady projektu do ustawy dla stowarzyszeń kredytowych hipotecznych, (Realcreditgenossenschaften); 3. Patron ma określać instrukcyą dla każdego rodzaju stowarzyszeń, jaka organizacya administracyjna dla każdego rodzaju jest najodpowiedniejszą; 4. Patron ma ułożyć instrukcyą, na podstawie uchwał związków filialnych dla komisyi kontrolujących; 5. Walne zgromadzenie ma dopuścić na zgromadzenia Stowarzyszeń i ich Związków z głosem doradczym spółki akcyjne i komandytowe, opłacające na cele ogólnego Związku 60 grz. rocznie. — Związek filialny dla północnych Niemiec w Prenzlau zaleca stowarzyszeniom przyjęcie do statutu postanowień a) mocą których dyrekcye wybieraneby były nie na lat 3, ale stale po przebyciu roku próby za wzajemném jedynie półroczném wypowiedzeniem; b) prawo głosowania na walnych zgromadzeniach przysługiwałoby tylko tym członkom, którzy do stowarzyszenia przynajmniéj 3 miesiące należą i 10% najniższego udziału wpłacili.

Z literatury. „Die Genossenschaft“ ogłasza w kilku ostatnich Nrach p. t. „Wie hoch beläuft sich die Steuer eines Vorschussvereins“ bardzo ciekawe daty o opodatkowaniu naszych stowarzyszeń; zaznajomienie się z niemi zalecamy ludziom, zajmującym się tą sprawą —Dr. Schulze Delitsch. Die Raiffeisen'schen Darlehenskassen in der Reihnprovinz und die Grundkreditfrage für den ländlichen Kleinbesitz. Lipsk u Klinkbardta. W broszurze téj zebrane są wszystkie poprzednie artykuły w „Bl. f. Genossenschaftswesen“, sprawy téj dotyczące, a po raz pierwszy zebrane w Schlesische Presse —Dr. F. Schneider „Mittheilungen über Deutsche Baugenossenschaften nebst einem Statut u. Motiven“ Lipsk u Klinkbarda.—Rudolf Parisius „Die Genossenschaftgesetze im Deutschen Reiche“ Berlin 1876. Poprzedza historya stowarzyszeń. Dzieło to, choć drogie (10 grz.), zalecamy do bibliotek stowarzyszeń.—Ruch społeczno ekonomiczny ogłasza ostatnimi czasy ciekawe rozprawki o naszych stowarzyszeniach: Rada Nadzorcza spółek zapisanych w obec prawa i towarzystwa (Nr. 17; 18); Zwrot udziałów (Nr. 10), Kupieckie stosunki spółek (Nr. 20).

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski.** I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Hotel Żorża.